

4 formy budowe
w potęgę
w ciążące
przeszłość
wies' 1

POCZĄTKI

Powstanie Teatru Wiejskiego "Węgajty" w r. 1986 miało szczególne znaczenie w kontekście politycznym tamtego czasu. Pierwsze dokonania zespołu były odbierane jako zapowiedź odrodzenia życia publicznego i reform demokratycznych. W okresie "długiej nocy" lat 80-tych, po stanie wojennym istotne były działania organiczne, przygotowujące. Był to "czas kultury". Cechą pierwszych wystąpień artystycznych "Węgajt" był nowy stosunek do tradycji. Był on, z jednej strony demaskatorski, odrzucał stereotypy i klisze epoki peerelowskiej. Z drugiej strony tak samo ważne jednak było to, że spektakle "Węgajt" odsłaniały świat tradycji wieloetnicznej i multikulturalnej. "Historie Vincenza", "Gospoda ku Wiecznemu Pokojowi" wg. "Doliny Issy" Czesława Miłosza - oba spektakle w reżyserii Wacława Sobaszka - przemawiały do młodego pokolenia, do ludzi, którzy przystępowali do tworzenia nowych instytucji życia publicznego w regionie Warmii i Mazur. Częścią tego procesu była walka o oficjalne uznanie teatru w Węgajtach i zapewnienie mu niezależnego statusu.

Pierwsze spektakle "Węgajt" wywołały też duże wrażenie na festiwalach teatralnych w kraju i za granicą. Widziano w nich elementy nowego "wiejskiego" nurtu w polskim teatrze. Odbierano je w kontekście aktualnych przemian w Europie Środkowej, zwłaszcza, że teatr prezentował obok spektakli również dokumentacje swoich prac badawczych, prowadzonych w takich krajach, jak Macedonia, Białoruś, Słowacja i Ukraina. Były to poszukiwania w dziedzinie pieśni ludowej i teatru obrzędowego. Ukoronowaniem tego okresu działalności było przyznanie Teatrowi "Węgajty" głównej nagrody na międzynarodowym festiwalu teatralnym w Cieszynie w roku 1993.

Wieloetniczna mozaika stosowanych środków teatralnych to znamiona stylu, jaki wypracował Teatr "Węgajty". Jednak w połowie lat 90-tych pojawiły się nowe wyzwania. Doszło do przeobrażeń wewnątrz zespołu. Od tego momentu prace "Węgajt" prowadzone są w dwóch nurtach: "Scholi", pod kierunkiem Wolfganga Niklausa oraz "Projektu Terenowego" pod kierunkiem Wacława Sobaszka. "Schola" zajęła się pracą nad rekonstrukcją dramatu liturgicznego. "Projekt Terenowy" pracuje w obszarze żywych form obrzędowych, jako inspiracji dla teatru. Zespół stworzył spektakle, których twórcą był fiński epos "Kalewala" (2000), oraz mickiewiczowskie "Dziady" (2002). W ostatnim czasie zespół "Projektu Terenowego" pracuje nad nowym sformułowaniem stosunku do świata polskiej tradycji. Materiał literacki nowego spektaklu stworzonego w Węgajtach stały się dwa utwory Witolda Gombrowicza "Ślub" oraz "Trans-Atlantyk".

NOWE KRĘGI WSPÓLNOTY

W trwającym od początku roku projekcie „Nowe kręgi wspólnoty” uczestniczą różne grupy społeczne, m.in. niepełnosprawni, uchodźcy. Jest to praca w pewnym zakresie terapeutyczna. Podkreślić jednak należy, że w tej pracy nie tylko dajemy, czy udzielamy jakiejś pomocy. Także otrzymujemy, bierzemy impulsy, wyobraźnię, energię. Wszystko, co tak istotne w przedsięwzięciu

Teatr Stalini
23.10.2015.

kulturalnym. Nasze przedsięwzięcie od roku 2010 nazywa się „Źródła i przyszłość”. Powstają spektakle tak różne, jak „Wielogłos”, inspirowany przemianami na Ukrainie, czy najnowszy spektakl „Mniej!”, mówiący o konieczności ludzkiego samoograniczenia. Wszystkie jednak mają tę samą podstawę myślową. Chodzi o Ziemię, jako o wartość, której trzeba bronić. Oprócz tego uniwersalnego prześlania są cele praktyczne. W tym sezonie celem i zadaniem jest wspieranie grudniowego Szczytu Klimatycznego

Wielogłos

| *Stołunek ludzi do zabijania* |

Spektakl o zabijaniu, zwierzętach i miłości.

inscenizacja: Wacław Sobaszek

W nowym spektaklu wychodzimy naprzeciw aktualnym tematom i aktualnej atmosferze. Jak sama nazwa wskazuje Wielogłos zawiera cały szereg wątków, jednak wszystkie one ogniskują się wokół ważnych wydarzeń: od spalenia warszawskiej Tęczy do dramatycznych wydarzeń na Majdanie i rozpoczęcia wojny w Ukrainie. Poczucie zagrożenia, którego wcześniej nikt się nie spodziewał. Stan psychiczny o niejasnych konturach, jakaś dezorientacja, niepokój. Próbowaliśmy drażyć stan "szoku", w którym się wszyscy znaleźli. Próbowaliśmy nazywać coś, co jest w powietrzu. Każdy inaczej, szukając najpierw własnego głosu, zakorzenionego w doświadczeniach dzieciństwa, a potem miejsca we wspólnym "teraz", w zbiorowej kompozycji. Kompozycja miała z założenia nie zacierać różnic, dawać przestrzeń wypowiedziom skrajnym, wzajemnie przeciwnym, niepokodzonym. *Wielogłos* jest kolażem scen opracowanych w wyniku outsourcingu w przygranicznych obszarach Polski, podczas wypraw Innej Szkoły Teatralnej "Węgajt".

Wacław Sobaszek

zespół wykonawców: Paulina Andruczyk, Iza Giczewska, Pamela Leończyk, Iwona Prusko, Wiktoria Rutkowska, Erdmute Sobaszek, Wacław Sobaszek, Barbara Szpunier, Sebastian Świąder, Paulina Miu Zielińska

autorki masek: Emilia Hagelgagn, Pamela Leończyk, Erdmute Sobaszek, Paulina Miu Zielińska

teksty własne; cytaty: Iza Alwinger, Eliza Paś, Paweł Demirski, Daria Kozłowska-Wrona, Moti Ashkenazi, Azja Kulpińska, Ferenc Molnár, Sarah Kane, Sonia Kochnowicz, Monika Nowogrodzka, Babilon 13

piosenki: *Frania, Mama boi się wojny, Kura* - Paulina Miu Zielińska; *U jeziora* - motyw tradycyjny, wieś Zubole nad Biebrzą; *More love* - Shakers song, znaleziony przez Hannah Harvester

No, i mamy swój *Golgota Picnic*. Oczywiście z zachowaniem proporcji. Ale choć spektakl *Wielogłos* obejrzałam w podolsztyńskich Węgajtach, a nie na wielkim poznańskim festiwalu i choć w naszym widowisku nie ma religijnych odniesień, atmosfera jest podobna. A jest to atmosfera zaniepokojenia światem - pisze Ewa Mazgal w Gazecie Olsztyńskiej.

Bo gdzieś całkiem niedaleko toczy się wojna, która może zagarnąć i nas. A tymczasem tamta, która zakończyła się prawie 70 lat temu, nadal rzuca swój cień. Człowiek jest okrutny, nie tylko wobec drugiego człowieka, ale także, choć może wybiórczo, wobec zwierząt. Ale dlaczego kura ma mieć mniej praw niż pies czy kot? O tym wszystkim opowiadali na wiejskiej niecodziennej scenie aktorzy Teatru Węgajty. Sztukę, która powstawała podczas różnych artystycznych podróży po Polsce, zainscenizował Wacław Sobaszek, twórca Węgajt. I nie było tylko śmiertelnie poważnie, było też zabawnie, bo nasz świat nie jest do końca smutny. Do Węgajt pielgrzymują od lat warszawscy krytycy i zagraniczni teatromani. A wszystko to dzieje się już prawie 30 lat, naprawdę daleko od szosy.

"Na przełaj"

Gazeta Olsztyńska nr 171

25-07-2014

MNIEJ

inscenizacja: Wacław Sobaszek

Hasło zaczerpnięte z młodzieżowej subkultury, "less is more" zostało użyte jako inspiracja do stworzenia tematycznej ramy spektaklu.

Próbujemy się wpisać w trwającą dysputę o polskim kapitalizmie. Jak postrzegane jest zbiorowe parcie na "więcej", więcej towaru, konsumpcji, zysku? Jak ludzie widzą możliwość obrony przed dyktatem rzekomo nieubłaganych, ekonomicznych praw? Czy dysputa nie przeradza się w nachalną presję ekstremizmów? Rzucane na oślep wyzwania systemowi, frustracja młodego pokolenia, wybuchy ksenofobii. Polityczne rozdroża Polski i Europy.

wykonawcy: Zofia Bartoszewicz, Emilia Hagelgan, Agnieszka Hakizimana, Martin Rosie, Erdmute Sobaszek, Wacław Sobaszek, Barbara Szpunier, Sebastian Świąder.

teksty własne

autorzy użytych cytatów: Judith Butler, Jerzy Grotowski, Dorota Masłowska, Mendel z Kocka, Paulina Miu Zielińska

maski: Zofia Bartoszewicz, Emilia Hagelgan, Izabela Giczewska, Margaux Kier, Erdmute Sobaszek

powietrze, e(ks)misje

Głęboki oddech

Sztuka jest soczewką, skupiającą odczucia społeczne oraz sytuację polityczną. Teatr rodzi się z potrzeby mówienia o rzeczach ważnych. Jest medium, które ma wyjątkową moc sprawczą, ponieważ pozwala odczuwać oraz przeżywać "tu i teraz". Samuel Weber w książce "Teatralność jako medium" wskazuje na grecki źródłosłów słowa teatr, którym jest thea - miejsce wspólne. Natomiast Chantal Mouffe w Polityczności zwraca uwagę na rozróżnienie określeń polityka i polityczność. Wskazała na to, że u podstaw rozumienia polityki leży definicja społeczeństwa, które rozumie jako agoniczne lub antagonistyczne.

Powietrze to żywioł na co dzień niedostrzegany, ale konieczny do istnienia. Powietrze staje się soczewką, dzięki której możemy zobaczyć więcej. Wielu artystów lub pisarzy wykorzystuje motyw zwielokrotnionego obrazu, w którym widz nie może odnaleźć oryginału przez jego ciągle powtarzanie. Podobnie w Powietrzu mocnym akcentem jest wprowadzająca do pokazu prezentacja filmu. Widownia ogląda mieszkańców wsi Dziadówek, którzy jako pierwsi obejrzeni spektakl w kwietniu tego roku. Było to zwierciadlane odbicie sytuacji widzów w Węgajtach, podobne luźne rozmowy oraz akcenty muzyczne. Proste posunięcie zobrazowało oraz wpisało widzów w społeczność teatralną. Z drugiej strony pokazało, że doświadczenie, mimo, że jest doznaniem indywidualnym może być również zbiorowym. To zapętlenie spowodowało, że powietrze otrzymało dodatkowy sens. Będąc żywiołem, koniecznym oraz potrzebnym wszystkim staje się elementem istniejącym poza czasem. Wszyscy tam - w Dziadówku i tu - w Węgajtach, mamy dostęp do tego samego doświadczenia, które odbieramy na swój własny sposób.

Powietrze pokazało, że może zostać zniszczone - zanieczyszczone (Czarnobyl), ale również jest nośnikiem ulotnym jak marzenia i pragnienia, o których lepiej nie mówić głośno, by nie uleciały jak balonik, z którego spuszczone powietrze. Powietrze, podobnie jak pozostałe Żywioły, jest obrazem bardzo konsekwentnej pracy zespołowej. Najmocniejszą stroną spektaklu, a zarazem najtrudniejszą do wykonania są partie pantomimiczne (Wielkie brawa). Drugi element, pozostający w pamięci to charakterystyczna muzyka oraz partie śpiewane. Bardzo cenny jest kontekst współczesny bezpośrednio odnoszący się do wydarzeń politycznych. Powietrze to opowieść o tym, co nas otacza. Jest konfrontacją z czymś nieobecnym a zarazem koniecznym. Podobnie, jak Kantor w Teatrze Śmierci próbował definiować śmierć tylko przez brak życia, Powietrze próbowało pokazać to, czego nie widać.

Najbardziej utkwia mi w pamięci proste wyraziste metafory, którymi zręcznie posługują się aktorzy, wskazując na to, że prawda, sprawiedliwość oraz troska o środowisko to tematy pokrewne i my jako teatr zabieramy głos w kwestiach najważniejszych, budując świadomość społeczną. Żałuję, że istnieją tylko cztery żywioły, chociaż piątym żywiołem można nazwać Inna Szkołę Teatralną. Staje się on agonem - wymianą myśli oraz dyskusją. Teatr zmienia

świadomość. Ponadto, dzięki miejscu wspólnemu, pozwala wymienić poglądy i pokazuje nową perspektywę. Teatr z Węgajt to powietrze, którym można odetchnąć.

PEDAGOGIKA TEATRALNA

To już druga organizowana przez Stowarzyszenie „Węgajty” akcja Lato w Teatrze w Jonkowie. Idziemy o krok dalej: od pytania „Kim jestem?”, które naszym uczestnikom zadaliśmy w tamtym roku, rozszerzamy nasze teatralne poszukiwania o aspekt tożsamości lokalnej – „Skąd jestem?” Uczniowie i uczennice jonkowskiej szkoły już w kwietniu rozpoczęli poszukiwania dawnych historii. Sięgają do pamięci rodziców i dziadków po opowieści o wspomnieniach z ich życia, a także zwyczajach i legendach. Na podstawie zebranych przez nich materiałów wspólnie zbudujemy spektakl. Pokaz będzie zwieńczeniem dwóch tygodni warsztatów doskonalenia technik teatru cieni, a także umiejętności aktorskich, pracy z ciałem, głosem, wzbogaconej także o uwielbiane przez dzieci zajęcia akrobatyczne i cyrkowe. Bardzo ważnym aspektem naszej pracy będzie budowanie dobrej komunikacji i wzajemnego wsparcia się w grupie. Razem z grupą tworzymy zasady wspólnej pracy. Zajęcia rozpoczynają i kończą się kręgiem, podczas której każdy uczestnik ma prawo głosu. Nasze teatralne śledztwo lokalne jest swoistym budownictwem międzypokoleniowych mostów w miejscowej społeczności. Wzmacnia jej więzy z miejscem zamieszkania oraz wprowadza dialog teraźniejszości z przeszłością, a także przyszłością. Kulminacją projektu będzie „festiwal dzieci” – piknik sąsiedzki i giełda warsztatików „do spróbowania” dla każdego – przygotowywany i realizowany z udziałem okolicznych świetlic wiejskich.

Kreujące/cy proces: Barbara Grzybowska, Monika Hołubowicz, Pamela Leończyk, Colin Magee, Iwona Prusko, Erdmute Sobaszek

SZTUKA, TEATR, KONWENCJA, PRAWDA, KŁAMSTWO

21 NNA 62 KOLEA TEATRALNA

„Z rozbrajającą szczerością i przekonaniem w głosie Iza Giczevska, aktorka Teatru Węgajty, w spektaklu Wielogłos (pierwotny tytuł **Krótki spektakl o zabijaniu i miłości**) oskarża wszystkich uczestników wydarzenia teatralnego o kłamstwo. Nie oszczędza występującym, nie folguje widzom, nie stosuje taryfy ulgowej nawet wobec same siebie. Prawdy każe szukać gdzie indziej, nie w teatrze. Więc gdzie? Na ulicy. Dlaczego? Bo tam są ludzie manifestujący swoje prywatne uczucia.”

Joanna Kocemba

Nauki estetyczne.

- ~~postawa artystyczna~~
- ~~postawa ku pożytkowi społecznemu~~

• Zabijanie – ostateczny efekt wykluczenia. Oswajanie się z zabijaniem.

• Wykluczanie nasze codzienne: tożsamość i wzmocnione poczucie JA jako przeciwstawienie. | Wykluczanie os. białej – nie włączenie.

• „Wspólnota krwi” wobec „wspólnota człowieczeństwa”.

Levinas: „Rasizm przeciwstawia się człowieczeństwu człowieka.” (nie tylko chrześcijaństwu, demokracji etc.)

• TRADYCJA OD RZĘBNEGO, SIŁNEGO, DOMINUJĄCEGO
HIERARCHIZACJI

MINIMALISTA ALEKSANDER:

<http://mnmlista.pl/rzeczy-ktore-mam-zamiast>

„Gdy napisałem poprzedni post, rzeczy, których nie mam, a które ma wiele osób, ktoś zapytał mnie: „Co masz, czego nie ma większość osób?”

To dobre pytanie. Zrezygnowałem z ogromnej masy rzeczy, które uznałem za niepotrzebne (dla mnie), by zrobić miejsce na to, co uważam za ważne.

Co zatem mam zamiast nich? Szczerze, to co mam nie jest tak bardzo niezwykle, ale oto lista. Mam:

- wolny czas
- przestrzeń w domu
- czas na czytanie, medytację, ćwiczenia
- czas na pisanie każdego dnia
- czas dla mojej pięknej rodziny
- czas dla bliskich przyjaciół
- czas by chodzić (zamiast jeździć)
- wolność od utrzymania samochodu, jego napraw i korków
- czas, by gotować proste, zdrowe posiłki
- luksus nie martwienia się która godzina
- odłączenie od internetu, gdy jestem poza domem
- mało rozkojarzeń nawet, gdy jestem podłączony
- moje zdrowie
- mało trosk
- mała lista do pakowania się
- bezproblemowe finanse
- biznes, z którego jestem dumny
- cudownych czytelników „
-

2 ostatnie, czuście zniknęły jest po prostu
rozmiękanie i przemienianie doświadczenia.

Dobre działanie!
Cedry:

- Pracownik
- Zabijanie - Tęczenie
- wieś
- dąbady → ciężka przesłoni